

I L U S T R O W A N Y

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZENI:
Za wiersz milimetryowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

ś. † p.

Oskar Paweł Köhler

długoletni kierownik biura naszych Zakładów w Moszczenicy,
zmarł w dniu 22 lipca 1937 r., w wieku lat 58.

W zmarłym tracimy oddanego naszej instytucji współpracownika o nieskazitelnym charakterze, wysoce przez nas cenionego
Cześć Jego pamięci.

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej „Krusche i Ender“.

W czwartek 22 lipca r. b. zmarł w Moszczenicy

ś. † p.

OSKAR PAWEŁ KÖHLER

przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę 24 lipca o godz. 13 z Moszczenicy do Piotrkowa, gdzie odbędzie się pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu ewangelickim.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanej pamięci wieloletniego towarzysza pracy i szczerego kolegę.

Koleżdy i Współpracownicy
Sp. Akc. „Krusche i Ender“.

Judaszowe srebrniki uknuty zamach na płk. Koca

Kto kryje się za plecami najemnych morderców?...

WARSZAWA, 23.7. Spośród licznych przesłuchiwań w związku z zamachem na płk. Koca, ośmiu ludzi władze, chcąc dochodzenie zatrzymały w areszcie.

Wszystko aresztowani przebywali w celach aresztu śledczego, obecnie znajdują się już w więzieniu, dokąd przetranszowano ich pod silną eskortą. Zmarli byli już kilkakrotnie przesłuchani. W urzędzie śledczym odbywa się też przesłuchiwanie osób, które w przyszłym procesie miałyby być w charakterze świadków.

W czasie przeszukiwania terenu w pobliżu miejsca zamachu znaleziono m.in. nożyczki, kapelusz z piórkiem, zatkniętym za uszy. Na skórzanym pasku wewnątrz kapelusza widniały wytłoczone inicjały. Nie wiadomo, czy to inicjały zamachowca; widocznie tak się spieszył, że nie zdążył zabrać własnego kapelusza, lecz pożył sobie nakrycie głowy od znajomego może współnika?...

W ostatnie chwile przed zamachem zachęcał niezwykły pośpiech. Zamach, jak się zdaje, przyjechał do Warszawy z prowincji tegoż wieczora, w którym zamach został wykonany. W Warszawie zatrzymał się, lecz pośpiesznie udał do Świdrów Małych, gdzie sta-

nał już w dwie godziny po przybyciu do Warszawy.

W świetle tych przypuszczeń, nie ulega już żadnej wątpliwości, że wszystkie potrzebne obserwacje i przygotowania do zamachu musieli przeprowadzić wspólnicy, którzy w chwili przybycia zamachowca do Świdrów byli już prawdopodobnie na miejscu i czekali na niego.

Ustala się przekonanie, że zamachow-

wie był po prostu płatnym zbirzem i miał dokonać potwornej zbrodni za pieniądze.

Trudno wprost uwierzyć — pisze „Kurier Czerwony“ — w ohydę tego przypuszczenia, trudno uwierzyć, że mógł się znaleźć w Polsce człowiek, który za judaszowe srebrniki podjąłby się wykonania tak niecnego planu, niemniej jednak szereg okoliczności przemawia za dużym prawdopodobieństwem takiej wersji.

Śledztwo w sprawie osoby samego zamachowca zostało już ukończone, zdołano też niemal całkowicie odtworzyć przebieg zamachu. Główne wysiłki dochodzenia zdążają obecnie w kierunku ustalenia roli, jaką odgrywali wspólnicy zbrodniarza i jego inspiratorzy.

W prasie zagranicznej pojawiły się już depesze i notatki, ujawniające szereg danych z toczącego się śledztwa.

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w kaplicy bazyliki w Leodium

BRUKSELA, 23.7. W Leodium otwarta została t.zw. „Memorial Interallie“. Jest to wielka bazylika, położona na wzgórzu Cointe nad miastem wraz z potężną wieżą wysokości 85 mtr., u której stóp widnieje szereg pomników sojuszników.

Polska jako jedno z państw sojuszniczych urządziła kaplicę narodową w bazylice. W ołtarzu widnieje obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Obrzymie tłumy powitały króla Leopolda III. W uroczystości wzięły udział delegacje armij sojuszniczych. W skład

delegacji Armii Polskiej wchodził: gen. Regulski, płk. dypl. Fyda i rtm. Głębocki.

Król Leopold odebrał defiladę byłych komбатantów, wśród których odznaczała się szczególnie liczna grupa komбатantów polskich z kilkunastu sztandarami na czele. Następnie król udał się do bazyliki, gdzie w uroczystym pochodzie wkroczył do kaplicy polskiej. Tu powitał go poseł Jackowski, delegacja polska i komбатanci polscy.

Król wraz z bratem swym hr. Flandrii pozostał dłuższy czas w kaplicy polskiej,

wypytyując się szczególnie o życie wychodźstwa polskiego w Belgii, o historię Częstochowy i jej Obrazu cudownego. Zainteresował się również Krzyżem Niepodległości z Mieczami, zdobywającym pierś polskiego komбатanta, Wincentego Halskiego.

Po zakończeniu uroczystości liczni komбатanci polscy, ustawieni przed bazyliką, urządzili serdeczną owację przedstawicielom armii polskiej. Do owacji tej przyłączyli się komбатanci belgijscy i miejscowa ludność.

W POŁOWIE SEZONU

Zbieżność czynników społecznych i gospodarczych

Jesteśmy w kulminacyjnym momencie tegorocznego sezonu robót publicznych. Zbliża się koniec lipca, licząc początek maja jako rozpoczęcie robót w pełnym zakresie, mamy już za sobą kwartał tej pracy, drugi kwartał mamy jeszcze przed sobą aż do momentu, kiedy zbliżająca się zima spowoduje zwolnienie tempa robót i przygotuje t zw. martwy sezon zimowy.

Jeszcze w tej chwili oczywiście nie możemy dysponować dokładnymi danymi cyfrowymi stwierdzającymi stan zatrudnienia w bieżącym sezonie robót publicznych o tym mowa będzie późną jesienią.

Ala posiadamy już pewne liczby, które pozwalają na wysnucie wniosków dotyczących wzrostu zatrudnienia.

Chodzi o cyfry, dotyczące ludzi poszukujących pracy, a rejestrujących się w tym celu w Publicznych Biurach Pośrednictwa Pracy. Najwyższy poziom tej rejestracji przypada oczywiście na koniec zimy, na luty i marzec. Potem ilość zarejestrowanych opada w miarę, jak ludzie ci uzyskują pracę. Otóż możemy w bieżącym roku stwierdzić pocieszający objaw: spadek liczby zarejestrowanych jest o wiele większy niż w roku ubiegłym. A więc gdy w r. 1936 liczba zarejestrowanych wskutek obdziałenia ich pracą spadała (od końca lutego do końca maja) o 145,000 ludzi to w roku bieżącym już o 216,700 osób. A więc o przeszło 70,000 ludzi więcej, niż w r. ub. mogło spośród zarejestrowanych w Biurach Pośrednictwa Pracy być wciągniętych w orbitę zatrudnienia na robotach publicznych.

Przy tym uwzględnić trzeba, że w sezonie bieżącym zaszyły zarówno w organizacji jak i w finansowaniu robót publicznych dwie ważne zmiany.

Po pierwsze: główny nacisk został położony na roboty, które bezpośrednio prowadzą władze państwowe w myśl planu inwestycyjnego, a zmniejszyły się kredyty, którymi rozporządza Fundusz Pracy. To też zatrudnienie na robotach Funduszu Pracy uległo pewnemu zmniejszeniu, natomiast wzrost zatrudnienia obejmuje prace inwestycyjne wykonywane przez urzędy państwowe.

Po wtóre: system zatrudnienia uległ zmianie, gdyż w myśl zarządzeń rządu na wszystkich robotach pierwszeństwo do pracy zostało przyznane bezrobotnym skierowanym przez Biura Pośrednictwa Pracy — i dopiero po całkowitym zaspokojeniu prawa do pracy ludziom bezrobotnym można zatrudniać na robotach publicznych inne kategorie pracownicze. To też bardzo wydatnie wzrósł w rb. odsetek bezro-

botnych wśród ogółu zatrudnionych.

Tak się przedstawiają zasady, wedle których w obecnym sezonie dokonuje się praca na obu kategoriach robót publicznych: wykonywanych przez państwo w myśl planu inwestycyjnego i finansowanych przez Fundusz Pracy.

Chodzi obecnie, gdy mamy jeszcze przed sobą szereg miesięcy aż do nastania t zw. sezonu martwego zimowego, by intensywność robót nie tylko nie zmalała ale objęła jak najszerszy zasięg. Poza to, zw. „wielkimi robotami“ jak np. tworzenie „okręgu centralnego“ jak wielkie inwestycje kolejowe drogowe rzeczne i td. — są przecież do wykonania również i

mniejsze roboty raczej lokalnego znaczenia, roboty przedsiębr. przez różne ośrodki samorządu i innych związków i instytucji publicznych.

Trzeba nacisk położyć na te właśnie roboty z dwojakich względów: zarówno gospodarczych jak i obejmujących kwestie zatrudnienia. Bo te właśnie mniejsze roboty publiczne jeśli obejmują liczne środowiska i wielkie tereny na przestrzeni całego państwa stwarzają warunki polepszenia koniunktury gospodarczej, mnożą produkcję krajową, a więc wyzyskania należytego poprawy ekonomicznej. A za razem podnoszą stan zatrudnienia, przyczyniają się do tego, by wzrost zatrudnie-

nia dotyczył również i przyrostu t. j. wchłaniał w siebie również roczniki, domagające się pracy.

Oba więc momenty: i gospodarczy i społeczny — związane z zasadniczą kwestią zatrudnienia — przemawiają bardzo za tym, aby nie zanęcać niczego, jeszcze mogło wzmocnić intensywność robót publicznych i pod tym względem dalej wyzyskać drugą połowę sezonu. Każda, choćby najdrobniejsza i każdy człowiek w tę pracę wkładający swój wkład — to pozytywny efekt na drodze prawa gospodarczej. A o tym nikomu zapominać.

W Chinach na razie pokój.

Ale nowe tarcia nie wykluczone

LONDYN, 23.7. Zaognienie sytuacji w północnych prowincjach chińskich, które jeszcze przed dwoma dniami groziło wybuchem wojny chińsko-japońskiej, uległo znacznemu odprężeniu i jeśli nie nastąpią jakieś nieprzewidziane wypadki, należy się spodziewać całkowitej likwidacji kon-

fliktu w drodze polubownej.

Na mocy układu zawartego między sztabem wojsk japońskich a chińskimi władzami lokalnymi — wojska chińskie, jak i japońskie rozpoczęły wczoraj ewakuację spornego terenu. Był krótki okres ciszy, gdy zdawało się, że układ zostanie zła-

many, bowiem młodzi oficerowie nie usłuchali rozkazu swych przełożonych i nie chcieli opuścić zajmowanego terytorium. W ciągu dnia jednak nastąpiło spokojenie i wojska chińskie zostały wycofane z pozycji pod Lukem Fapaoszan. Wczorajem rozpoczęła się ewakuacja Pekinu; oddziały 37-ej armii maszerowały do Czaoczaou.

Zgodnie z układem również sztab chiński nakazał odwrót swoim oddziałom, które opuściły pozycje pod Lukem Fapaoszan.

Uspokajająco wpłynęła także wiadomość, że rząd nankijski swą zgodę na układ między sztabem japońskim a północno-chińskimi władzami lokalnymi.

Mimo korzystnego rozwoju wojny nowe tarcia nie są wykluczone. Chiński nie wstrzymał dotychczas swoich wojsk, spieszących na północ, zbliżają się one już do granicy pod Hopei. Z szeregu miast chińskich chodzą wiadomości o przygotowaniu do wojny, o koncentracji wojsk, o budowie lotnisk, wysyłaniu na północnie uzbrojonych oddziałów.

Mnożą się też zamachy polityczne. Pekinie nieznanymi sprawcami zraniono dyrektora koleji Szanghaj, Czeng-Sziao-Szeng. Znużeni donoszą o zamordowaniu generała Szich-Ju-Sana. Japońska konsularna aresztowała gen. Tanga ze sztabu „chrześcijańskiej armii“ Fenga, pod zarzutem przygotowania zamachu na ambasadora.

Te wszystkie wypadki powodują podniecenie i możliwość nowych kłótni.

Patriarcha w agonii

Nowe zajścia w Białogrodzie

BIAŁOGRÓD, 23.7. Sprawa konkordatu wywołuje nadal wielkie podniecenie, zwłaszcza, że jednocześnie stan zdrowia patriarchy prawosławnego Barnaby nagle się pogorszył. Patriarcha znajduje się w agonii.

Wczorajem koło cerkwi św. Sawy doszło do nowych manifestacji.

Podczas starcia kilka osób zostało poranionych.

W cerkwiach belgradzkich nadal bezustannie biją dzwony.

Głosowanie ustawy o konkordacie w pierwszym czytaniu spodziewane jest jutro po południu.

Za „niezłożenie hołdu kanclerzowi“

awantura w radzie miasta Sopot

GDANSK, 23.7. — Na ostatnim posiedzeniu rady miasta Sopot, doszło do wielkich awantur, wywołanych przez narodowych socjalistów.

Rozpatrywany był wniosek narodowo-socjalistycznego zarządu miasta, domagający się od rady miejskiej udzielenia mu prawa zaciągnięcia pożyczki w wysokości 400 tys. guldenów, z której wpływy mają być użyte na upiększenie ulicy Adolfa Hitlera w Sopotach. Wniosek rada przyjęła głosami większości narodowo-socjalistycznej. Radni centrowi głosowali przeciw wnioskowi.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania nadburmistrz miasta, p. Temp, wygłosił przemówienie, w którym wyraził m.in. opinię,

że to negatywne ustosunkowanie się radnych centrowych do „potrzeb“ miasta najlepiej charakteryzuje szkodliwość tej partii. Przemówienie swe zakończył p. Temp okrzykiem na cześć kanclerza Hitlera. — Okrzyk ten powtórzili radni narodowo-socjalistyczni podnosząc się z miejsc. — Radni centrowi natomiast nie wstali.

Wszczął się tumult i radni centrowi opuścili salę obrad.

Przewodniczący rady wykluczył radnych centrowych na trzy posiedzenia za niezłożenie hołdu kanclerzowi Hitlerowi. W godzinach wieczornych jeden z radnych centrowych, Liedtke został osadzony w areszcie ochronnym.

Wyszadzany mąż morduje swego rywala

Tragedia bohatera wojny światowej

Tragedia Ludwika Le Panse mieszkańca jednego z przedmieść Paryża, zaczęła się właściwie 6 lat temu. Było to w roku 1929 w porze zimowej, kiedy żona Pansea zajęła w administracji francuskich kolei żelaznych — Północ, wróciła w towarzystwie Andrzeja Durant, przedstawiając go jako swego kolegę biurowego i przyjaciela.

Ludwik Panse, maszynista kolejowy, jest inwalidą wojennym z czasów wielkiej wojny, bohaterem z pod I'Yser, odznaczonym krzyżem za waleczność. Mimo swych 40 lat życia Panse jest człowiekiem sterym, którego zniszczyły trudy wojenne.

Żona jego Micheline tkorą kocha bez pamięci jest młodsza od niego o 13 lat. Wskutek przeżyć wojennych Panse cierpi od czasu do czasu na zawroty głowy i wobec

tego przeniesiony został na inne stanowisko służbowe. Ponieważ żona jego jest wesolą i lubi towarzystwo Panse tolerował wizyty Durant w początkowych latach, później nawet zgodził się na to, że Durant zamieszkał u niego pod jednym dachem. Początkowo żona kryła się z tym, że zdradza męża, później zdradzała jawnie, wreszcie doszło do tego że kochankowie jawnie sztydził sobie z Ludwika Panse.

Stan taki trwał przez 5 lat wyczerpując i psychicznie i fizycznie zdradzanego męża. Wreszcie zrozpaczony mąż, kiedy żona z kochankiem wróciła nocą do domu i nie krepując się obecnością męża urządziła sobie zabawę, dobył rewolweru i 5 strzałał mi położył trupem na miejscu swego rywala, Andrzeja Durant.

Uznanie dla pawilonu polskiego na wystawie paryskiej

PARYŻ, 23.7. Minister Oświaty Jean Zay zwiedził na wystawie paryskiej dział konserwacji zabytków historycznych, w którym znajduje się sekcja polska. Minister Zay po zapoznaniu się z eksponatami polskimi, wyraził sekcji polskiej swe gorące uznanie.

W „Journal de Geneve“ ukazała się korespondencja pióra Fosca o pawilonie polskim, utrzymana w tonie entuzjastycznym.

Fosca o większości pawilonów wyraża się bardzo surowo, najostrej potępia pawilony japoński i sowiecki. Na bezwzględne pochwały zasługują według niego tylko pawilony belgijski, duński i polski.

Król Karol kupił jacht „Nahilin“

LONDYN, 23.7. W czasie pobytu w Londynie, król rumuński kupił jacht „Nahilin“, który należał do lady Yules.

Na pokładzie tego jachtu odbył podróż ubiegłego lata na morzu Adriatyckim król Edward VIII.

Jacht ten o pojemności 1.500 tonn, należy do największych tego rodzaju statków spuszczonej na wodę od czasu wojny światowej.

Łódzianin skazany na śmierć w Hiszpanii

ŁÓDŹ, 23.7. Rodzina Zandberga w Łodzi otrzymała od syna, przebiegającego w Hiszpanii, depeszę następującej treści:

„Skazany na śmierć, Bruno.“

Bruno Zandberg pojechał fraokretem do Bilbao.

W drodze u brzegów Hiszpanii został zatrzymany przez pancerny wściekły i pod groźbą wycelowanej odprawiony do jednego z portów, dujących się w rękach gen. France-

NAŁĘCZÓW — TO ZDRO

ZNANY od 1800 R. ZAKŁAD LECZNI

Inform. W-wa, Estońska 6 m. 1, tel. 10

oraz wszystkie B. Podróży

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓ

Regowych i 11 obwodowych ośrodków zdrowia w pow. piotrkowskim

Realizacja projektu organizacji samorządowej służby zdrowia nastąpi w ciągu 2 lat

Projekt organizacji samorządowej służby zdrowia w powiecie piotrkowskim został szczegółowo opracowany przez powiatowego w porozumieniu z Powiatowym Związkiem Samorządowym. W tym projekcie uwzględniono trudności administracyjne i podział powiatu na jednostki samorządowe. Powiat piotrkowski zajmuje obszar 100 km. kw. z zaludnieniem, według ostatniego spisu ludności, wynoszącym 170.846 mieszkańców, a bez wydzielenego powiatu piotrkowskiego — 170.846 mieszk. — z punktu widzenia administracyjnego powiat składa się z 23 jednostek samorządowych, w tej liczbie z 2 miast (Bełchatów i Piotrków), związanych gospodarczo z powiatem piotrkowskim. Na całej powierzchni powiatu zamieszkuje obecnie 60 lekarzy oraz 60 położnych. Czyli 1 lekarz na 3.717 mieszkańców, zaś 1 położna na 5.903 mieszkańców. Jeżeli jednak przyjąć, że w powiecie piotrkowskim jest obecnie 100 lekarzy i 100 położnych, to w tym czasie na 10-ciu lekarzy oraz 29 położnych, czyli jednego lekarza na 17.120 mieszkańców i jedną położną na 5.903 mieszkańców.

W skład Powiatowego Związku Samorządowego stanowią 21 gmin i 2 miasta nie-wydzielone. Ludność tych jednostek samorządowych wynosi od 3.964 do 14.520 mieszkańców. Niektóre z tych samorządów pod względem gospodarczym nie mogą być samowystarczalne.

Czynnikami te stanowią trudności w równomiernym podziale całego powiatu na okręgi, to też okręgi lecznicze w powiecie piotrkowskim nie mogą wynosić po 30 tysięcy ludności, lecz nieco więcej lub też mniej. Takich okręgów przewiduje się 6, a więc o jeden więcej — niż obecnie istnieje rejonów. Przy tym przewiduje się 6 t.zw. obwodów w większej ilości, aniżeli 3 na każdy okręg. W ten sposób zorganizowanych zostanie 6 okręgowych ośrodków leczniczych i 11 obwodowych. Wielkość terytorialna okręgów będzie prawdopodobnie różna, gdyż uzależnione to jest od naturalnego ciężaru ludności do miejscowości, w których zaprojektowane zostaną ośrodki zdrowia.

Do obsłużenia tej organizacji potrzeba: 7 lekarzy (w tej liczbie 1 lekarz naczelny) 17 higienistek obwodowych, 7 kontrolerek sanitarnych i 48 położnych. Okręgowe i obwodowe ośrodki zdrowia współpracować będą z organizowanym na wyższym szczeblu ośrodkiem zdrowia w Piotrkowie, gdzie już obecnie ześrodkowana jest specjalna praca poszczególnych poradni.

PODSTAWY FINANSOWE

Realizacja tego projektu wymaga pewnych podstaw finansowych, które przedstawiają się mniej więcej w ten sposób: Budżet Wydziału Powiatowego miast nie wydziałonych i gmin wiejskich na zdro-

wie publiczne wynosił łącznie około 40 tysięcy zł. (po obliczeniu sum na PW i WF), utrzymanie szpitali i innych instytucji, umieszczonych w tym dziale). Gdybyśmy z kwoty 40.000 chcieli utrzymać 6 okręgów lekarskich — to należałoby przeznaczyć na każdy z nich około 7 tys. zł., jednak według obliczenia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi — na utrzymanie tylko jednego okręgu potrzeba jest 22.000 zł., czyli na utrzymanie 6 okr. potrzebna jest stosunkowo duża kwota 132.000 zł. Jest to suma bardzo duża, ale korzyści, jakie osiągnie przez to ludność wiejska — byłyby prawie całkowite, gdyż brakowałyby wówczas tylko pomocy dentystycznej.

Dotychczasowa organizacja służby zdrowia pozostanie szkieletem, do którego dobudowana zostanie poprzednio już omówiona całość. Zeby jednak już w roku bieżącym osiągnąć poprawę w istniejącym stanie — należy wybudować okręgowe ośrodki zdrowia w tych miejscowościach, gdzie obecnie znajdują się rejon i do tych miejscowości przydzielić należy personel lekarsko-pomocniczy, mianowicie: 5 higienistek i 5 kontrolerek sanitarnych. Będzie to możliwe przy użyciu kredytu, przewidzianego jako subsydlum Skarbu Państwa i dodatkowych kredytów od samorządów terytorialnych — w wysokości około 20.000 łącznie.

Zatrudnienia lekarzy z zewnątrz w roku bieżącym nie przewiduje się. Dopiero przy realizacji całego planu będzie koniecznym wciągnięcie do współpracy dwóch a może nawet czterech lekarzy oraz pozostałego personelu pomocniczo-lekarskiego. Całkowite zrealizowanie pracy okręgowych i obwodów lekarskich może być zakończone w ciągu następnych 2 lat.

Koncesjonowany
Zakład Elektrotechniczny
MARIANA KRAWCZYKA
Piotrków Tryb., Słowackiego 46,
telefon 12-34.

Instalacje elektryczne dla światła i siły
Przewijanie maszyn elektrycznych.
Zakładanie piorunochronów
oraz pogotowie elektryczne.

Osobiste

Z dniem jutrzejszym prezydent miasta prof. Stefan Fiszer rozpoczyna miesięczny urlop wypoczynkowy, który trwać będzie do dnia 25 sierpnia r.b.

P. prez. Fiszera zastępować będzie wiceprezydent miasta p. Władysław Uziębło, który w poniedziałek 26 b.m. powraca z urlopu i obejmuje urzędowanie.

Przedwczesne pomysły o O.O. Pijarach

Korespondenci piotrkowscy zamiejscowych wydatnictw, a w ślad za nimi i stojący blisko ratusza „Robotnik Piotrkowski”, piszą, że u prezydenta miasta p. Fiszera, bawiła delegacja O.O. Pijarów, domagając się rzekomo zwrotu gruntów... na których znajduje się obecnie budynek magistratu, oraz budynków więzienia.

Jak się dowiadujemy — wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż do tej pory żaden OO. Pijarzy jeszcze w Zarządzie Miejskim Piotrkowa nie byli.

Kanikuła i ogórkowy sezon dają się odczuwać i w prasie...

Na kolonie letnie

W dniu wczorajszym o godz. 2 min. 40 po poł. pociągiem osobowym wyjechało z Piotrkowa na kolonie letnie w Gościmowicach 120 dziewczynek, dzieci najbardziej niezdolnych rodziców, korzystających z pomocy piotrkowskiej Ekspozytury wojewódzkiego biura Funduszu Pracy.

Dzieci te odprowadzone zostały na miejsce przez personel biura z zastępcą kierownika p. Kulą na czele.

W ub. czwartek rano z kolonij letnich w Gomunicach powróciło 120 chłopców, którzy miesiąc spędzili na letnisku również na koszt Funduszu Pracy.

Na gotówkę każdy łasy

Bólesława Żytkiewicz, zam. u Józefa Łapusty przy ul. Starowarszawskiej 10, zgłosiła się wczoraj do tut. komisariatu policji i oświadczyła, że podczas jej nieobecności, w mieszkaniu tym skradziono jej z zamkniętego kufereka 7 złotych.

Kradzież bielizny

Nocy onegdajszej we wsi Mieszce, gm. Uszczyn, z mieszkania Emilii Szulc, nie ustaleni na razie sprawcy skradli bieliznę męską i damską, łącznej wartości około 127 zł.

„Ucieczka“ roweru

Nocy wczorajszej z rozbieralnej piekarni mechanicznej p. St. Gadzinowskiego, przy ul. Jerolimskiej 1, nie znany sprawca skradł rower męski, będący własnością Jana Baranowskiego, zam. przy ulicy Słowackiego 112. Poszkodowany stracił o cenia na 125 zł.

Dziś i dni następnych.

Legion najpiękniejszych kobiet świata, wybranych drogą konkursu do najweselszej z najdowcipniejszych komedii p. t.

Tysiąc taktów miłości

1000 wybuchów śmiechu 1000 wspaniałych scen
cudownych wrażeń taktów miłości

Niemoralna moralność

Gwiazdźlista obsada: **Ruby Keeler, Dick Powell, Joan Blondell.**

Nad program: **Aktualności świata**

Ulica Słowackiego przebudowana będzie we wrześniu

Oslawione już wielkie dziury i wyboje „zdobiące“ jezdnię ulicy Słowackiego, — niestety jeszcze przez cały sierpień i pierwsze dni września będą przyczyną utrudnienia mieszkańców Piotrkowa, gdyż firma, która została przez Zarząd Miejski zakontraktowana do wykonania nowej

nawierzchni — nie może rozpocząć tych robót w terminie wcześniejszym.

Wspomniana firma zobowiązała się jednak, że roboty, związane z ułożeniem trwałej nawierzchni z kożuska termakowego — wykonane zostaną w przeciągu 7 dni.

Piotrków odczuwa potrzebę taniej jadłodajni

Projekty i zamiary organizacji wiejskich

Mieszkańcy powiatu piotrkowskiego, a szczególnie drobni i niezamożni rolnicy, zmuszeni przebywać w Piotrkowie przez kilka lub kilkanaście godzin dla załatwienia swych pilnych interesów — odczuwają dotkliwie potrzebę dobrej i taniej jadłodajni, w której za niewielką opłatą można by było dostać talerz smacznego żuru z ziemniakami czy innej prostej, wiejskiej potrawy. Rolnicy ci odczuwają także brak taniego, a higienicznie prowadzonego domu nacielegowego.

W związku z projektem przeniesienia Włociańskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z jej dotychczasowej siedziby przy ul. Sienkiewicza 8, do nowonabytych o-

bięktów przy ul. Słowackiego 34 — pewna organizacja wiejska, mająca swoją siedzibę okręgową w Piotrkowie — wysuwa projekt urządzenia w opróżnionym przez sklep Włociańskiej Spółdzielni lokalu — takiej właśnie taniej, wiejskiej jadłodajni, z której mogliby również korzystać niezamożni mieszkańcy Piotrkowa. Jest bardzo prawdopodobne, że przy jadłodajni tej urządzonych zostałoby parę schludnych pokojków, przeznaczonych na noclegi dla mieszkańców wsi.

Projekty te należą jeszcze do przyszłości, ale myśl jest doskonała i należałoby ją rychło zrealizować.

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODAGRY?

Szapiące, kłujące bóle w stawach i członkach, wykrzywienie rąk i nóg, drgawki, kłucie i kurcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku — oto przeważnie skutki cierpienia reumatycznego i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba czyni coraz większe postępy.

POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą **szczywaną** pobudzającą przemianę materii **KURACJĘ DOMOWĄ**. Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego środka z naturalnego źródła leczniczego, które dobiołliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości.

Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie upewnienie darmo i franco pouczającą broszurkę

PANNONIA — APOTHEKE
Budapest 72, Postfach 83. Abt. 370.

Dziś

w Przystani Ligi Morskiej i Kolonialnej nad Pilicą w Sulejowie
odbędzie się

DANCING

urządzony staraniem «Rodziny Wojskowej» w Piotrkowie
Początek o godz. 20.

Piotrków nabiera przyzwoitego wyglądu

Piotrków — chociaż zewnętrznie — nabiera w ostatnich dniach przyzwoitego wyglądu. Zarząd Miejski bowiem polecił wielu właścicielom domów, ażeby budynki swoje przynajmniej od zewnątrz otynkowali i przyprowadzili do możliwego wyglądu.

Skutkiem tego już kilkanaście domów

w śródmieściu otrzymało nową szatę.

Ale nie tylko domy poddane zostały re-montowi. Ulegną bowiem naprawie również chodniki, które wyglądem swoim nie zbyt pochlebnie o nas świadczą.

W tych dniach naprawa chodników przeprowadzona będzie na ul. Piłsudskiego.

7-letnia dziewczynka puściła z dymem zagrodę

W dniu onegdajszym około godz. 12-iej w południe wybuchł groźny pożar w zagrodzie Józefa Kowalskiego i Bronisławy Morawskiej we wsi Józefów, gm. Gra bica. Skutkiem pożaru zostały zniszczone wspólny dom mieszkalny i 2 szopy, łącznej wartości około 1.200 zł.

Jak ustaliło przeprowadzone na miejscu dochodzenie policyjne — pożar spowodowała córeczka poszkodowanego, 7-let-

nia Gienia Kowalska. Dziecko bawiło się pozostawioną przez ojca zapalniczką, nie-ciąc sobie ogień, od którego następnie zajęło się całe domostwo.

Tegoż dnia z przyczyn dotąd nie ustalonych wybuchł pożar w posesji Gindlii Nowak w Sulejowie. Pożar zniszczył dach mieszkalnego domu, wartości około 300 zł.

Stargane nerwy staruszki pchnęły ją do samobójstwa

W dniu onegdajszym w mieszkaniu własnym przy Starym Ryнку w Bełchatowie korzystając z nieobecności domowników, targnęła się na swe życie 70-letnia staruszka, Fajga Piatt, wieszając się na przy-

wieszonym do haka sznurze.

Przyczyny desperackiego kroku sędziwej kobiety na razie nie zostały ustalone. Istnieje przypuszczenie, że pchnęły ją do tego kroku stargane długim ciężkim życiem nerwy. Denatka była wdową.

Zawiadomiona o tym wypadku policja wszczęła dochodzenie celem ustalenia powodów samobójstwa.

„Podział“ z magistratem

Jakiś gospodarz z Bełchatowa lub okolicy, który najprawdopodobniej nie miał czym pokryć dachu, dowiedziawszy się, że Zarząd Miejski Bełchatowa przecenowuje w stodole papę — nocy onegdajszej, po oderwaniu kłódki od drzwi — podzielił się z magistratem, zabierając sobie 5 rolek papy, wartości ok. 16 złotych.

Radio

SOBOTA, dnia 24 lipca 1937 roku.

6,15 Audycja poranna 11,57 Sygnał czasu 12,03 Dziennik południowy 12,25 Orkiestra wileńska gra 15,45 Wiadomości gospodarcze 16,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci p.t. „Królewicz i żebrak“ 16,30 Kapela ludowa 17,30 Audycja konkursowa 17,50 Tajemnice jezior Puszczy Rudnickiej 18,15 Wiązanki operetkowe 18,50 Pogadanka aktualna 19,05 Koncert w wyk. Ork. Hermana 19,40 Pogadanka aktualna 19,50 Wiadomości sportowe 20,00 Audycja dla Polaków za granicą, 20,45 Dziennik wieczorny 21,05 Muzyka lekka 22,50 Ostatnie wiadomości.

Audycje zagraniczne

12,00 Wiedeń — koncert rozrywkowy
13,30 Budapeszt — muzyka salonowa
14,00 Deutschlandsend. — muzyka roz.
16,00 Monachium — „Lohengrin“ op.
17,30 Budapeszt — muz. cygańska
18,00 Londyn Reg. — konc. orkiestry
18,00 Wiedeń — muzyka operowa
18,10 Hilversum II — muzyka tanecz.
19,30 Droitwich — progr. rozrywk.
19,35 Praga — „Księżniczka słowacka“
20,00 Bruksela Flam. — muzyka lekka
21,00 Mediolan — Wieczór baśni muz.
21,10 Lahti — muzyka taneczna
21,25 Praga — muzyka rozrywkowa
21,40 Rzym — konc. rozrywk.
22,05 Budapeszt — muzyka jazzowa.
22,30 Berlin — muzyka taneczna
23,00 Budapeszt — muzyka cygańska
23,00 Kopenhaga — muzyka taneczna
24,00 Frankfurt — koncert nocny.

Ogłoszenie

Stosownie do pisma Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 15.VII r.b. za Nr. Rw. 11. 4/4 i pisma Starostwa Powiatowego w Piotrkowie z dn. 19.VII r.b. za Nr. Wet. 11/3 — Zarząd Miejski w Piotrkowie Tryb. podaje do wiadomości zainteresowanym czeladnikom kowalskim, że w związku z uruchomieniem w m. Łodzi 3-miesięcznego kursu cywilnego kucia koni dla 16 osób, że podania o przyjęcie na kurs należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, Inspektorat Weterynarii — przez Starostwo.

Na kurs kucia koni mogą być przyjęte osoby, które:

- 1) ukończyły co najmniej 19 lat życia,
- 2) umieją czytać i pisać,
- 3) złożyły wymagany w prawie przemysłowym egzamin na czeladnika kowalskiego.

Do podań o przyjęcie należy dołączyć:
1) świadectwo urodzenia,
2) świadectwo zdrowia,
3) złożenie egzaminu na czeladnika kowalskiego,
4) własnoręcznie napisany życiorys.

Kurs kucia koni — bezpłatny. Kandydaci będą skoszarowani, wyżywienie otrzymają bezpłatnie. Kandydaci winni posiadać fartuch skórzany i o ile możliwości narzędzia do podkuwania (młotek, włłak, póż angielski, rozkuwacz, obcegi do kucia i tarnik).

Termin ostateczny (nieprzekraczalny) składnia podań do dnia 25 sierpnia 1937 roku.

O przyjęciu na kurs i o dniu w którym mają się stawić kandydaci na kurs będą powiadomione Starostwa w swoim czasie. Kurs prawdopodobnie rozpocznie się 15-go października r.b.

Piotrków, 24.VII 1937 r.

ZARZĄD MIEJSKI w m. Piotrkowie Tryb.

Pozostaje ostatnie 2 dni! Na pl. przy Al. 3 Maja

Czynne codziennie od dziś od godziny 19-iej do 21-iej

Największa atrakcja świata
ŚCIANA ŚMIERCI

Niebywałe widowisko sportowe

Szalone popisy jedyne polskiego sportsmena na cie-
motocyklu po gładkiej pionowej ścianie wysokości 7 mtr.
dysława Lewandowskiego, który jeżdżąc wykonuje sz-
krew w żyłach mrozących ewolucji akrobatycznych.

Wstęp 25 groszy.

ŻYWA SYRENA teatr iluzji. | STRZELNICA MOTOROWA
Przedstawienia odbywają się co pół godziny.

Smiertelny wypadek w Tatrach

Ze szczytu Rysów w 320-metrową przepaść runął
prokurator z Bratislavy

ZAKOPANE, 23.7. Turycy, zdążający przez Rysy na słowacką stronę Tatr, donieśli wczoraj telefonicznie ze schroniska na przełęczy Waga o fatalnym wypadku, jaki zdarzył się w wielkim żlebie Rysów.

Samotny turysta, schodząc ze szczytu Rysów ku Czarnemu Stawowi, poślizgnął się na zlodowaciałym śniegu i stoczył się około 350 metrów w dół, ponosząc śmierć na miejscu.

Zaalarmowane Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wyruszyło natychmiast do Morskiego Oka. Ekspedycja pod kierunkiem p. Józefa Oppenheima dotarła do miejsca katastrofy i wówczas stwierdzono, że ofiarą Tatr padł obywatel czechosłowacki, dr. Ottokar Vitak, lat 50, prokurator z Bratislavy.

Schodząc z Rysów do Czarnego Stawu nad Morskim Okiem, zbroczył on ze ścieżki i próbował zejść żlebem.

Żleb ten, ukośnie i stromo przerywany gładką ścianą Rysów (2449 m. k. minacyjny szczyt polskich Tatr), jest niewygodny w lecie w całej swej 400-metrowej długości wypełniony zlodowaciałym śniegiem. Wzdłuż jego lewej grzędy widać dobrze wyznakowany i ubezpieczony klamrami szlak, nie przedstawiający większych trudności technicznych.

Niemniej jednak z szczęśliwym wypadkiem, jakie zaszły na Rysach — nastąpiły tu właśnie wskutek lekomyślności, z jaką niedoświadczeni turyści zawierają zdradliwej stromiznie śniegu.

Dr. Vitak jest czwartą ofiarą ponurego żlebu Rysów. Rzucony straszną siłą na piargi — zginął na miejscu.

Tatrzańskie Och. Pogotowie Rat. odniosło zwłokę zabitego do Morskiego Oka. Skład przewieziono je do Zakopanego.

Pogrzeb Marconiego

RZYM, 23.7. Trumna ze zwłokami Marconiego została wczoraj wieczorem przewieziona z Bazyliki na dworzec.

W orszaku żałobnym kroczyły nie tylko tłumy ludności.

O północy specjalny pociąg ze zwłokami wielkiego uczonego odjechał do Bolonii. Pięć wagonów całkowicie wypełnione kwiatami. Uroczysty pogrzeb Marconiego w Bolonii odbył się dziś.

KARA ZA CUDZOŁOSTWO.

W dawnych barbarzyńskich czasach karano kobiety za przekroczenie szóstego przykazania obcinaniem włosów. Dzisiaj w czasach cywilizowanych kobiety są znacznie uczciwsze, wykonywują bowiem na sobie samosąd.

Zakład Ślusarsko-Kotlarski

STEFAN BAĆKO

Piotrków Tryb., ul. Garncarska Nr. 5
(dom własny)



Wytwórnia
bandaży
żelaznych
(kół) oraz gum
do powozów
i bryczek.

HOTEL

Continental

WARSZAWA

Marszałkowska 84, tel. 9584

naprzeciw dworca głównego
obok przystanek tramwajowy i autobusowy

POLECA

POKOJE JEDNO I DWU-
OSOBOWE PO NISKIEJ
CENIE.

Komunikaty

W niedzielę znaczek przypinać będziemy i prosić znów o datek.

Nie łatwa to sprawa tak biegać po mieście i prosić i prosić — a na giest odmowy uśmiechać się uprzejmie.

Nie odmawiajcie państwo i przygotowany grosik wrzucić łaskawie do naszych puszek kwestarskich.

CARITAS.

Witold Poprzęcki.

12

DWA MILIONY

Powieść kryminalna

nie dyrektorze... — Sobek poczuł, że...
 ...wysłali z rąk Ocipki. Ale, mając...
 ...niebezpiecznym bandy...
 ...a...
 ...byłem podsłuchiwany i u...
 ...mnie Ocipka: przebrał swoich lu...
 ...dury policyjne i dokonał aresz...
 ...Hołowińskiego, żeby mnie wy...
 ...nie w pole. Ale to mu się nie uda...

czemuście się tak bawili ze so...
 ...jeden wiedział wszystko o dru...
 ...odwrót. To była bardzo ciężka...
 ...nie, jak on z temi pieniędzmi zro...
 ...cież to było takie proste! Ale...
 ...la podszedłem go jeszcze lepiej...
 ...tem, że kiedy będzie sięgał do tej...
 ...w której schował pieniądze po...
 ...nie włoży rękawiczek. Tak zdo...
 ...tego odciski palców. Bo muszę pa...
 ...kże powiedzieć, że on na swoich rę...
 ...kach miał odrobione odciski: na...
 ...ce Hołowińskiego, nie wiem skąd...
 ...a na drugiej jeszcze jakieś inne...
 ...nie.. a gdzie moje pieniądze?

...napewno w tym domu. Ale gdzie?
 ...nie wiem. W każdym razie trzeba...
 ...domu, bo ja myślę, że Ocipka...
 ...szere jakichś ludzi. Ci przyjdą szu...
 ...między. Niechże więc pan dyrektor...
 ...o przyrzeczeniu, które mi pan dał...
 ...dzić się niczem, że okradziono pa...
 ...ko pod tym warunkiem mogę panu...
 ...ować, że pieniądze się znajdują...
 ...czemuście pan nie aresztował go od...
 ...jęknął Smulski. — Przecież Ho...
 ...obrazi się na nas...

...dopiero dziś dostałem do ręki do...
 ...Ocipka nie jest pańskim synem:...
 ...pan przecież. Człowiek może uda...
 ...że się podszywać pod cudze naz...
 ...o jednym zawsze zapomni: o...
 ...wie. Rzekomy pański syn nie...
 ...jak się nazywała niania pana...
 ...Powiedział: Karpińska, a to była...
 ...Głowacka. Ta Głowacka powie...
 ...mi więcej: pański syn miał znanie...
 ...Ocipka tego znanienia nie miał...
 ...mogłem Ocipki aresztować wczoraj...
 ...to ci Amerykanie tak mogą: naj...
 ...strzelać a potem patrzeć, kogo za...
 ...U nas tak nie można. U nas nie...
 ...rogów publicznych“..

Rozdział VI.

PRYM OKAZUJE SIĘ, ŻE SOBEK SIĘ MYLI.

...dyktor Smulski odetchnął.
 ...tak w gruncie rzeczy zadowolony,
 ...jego syn jest złodziejem.. Prze...
 ...partja brydża była wprost maka...
 ...Gra z tak niebezpiecznym ban...
 ...Właściwie cudem uniknęliśmy...
 ...pomyślał, z wdzięcznością pa...
 ...detektywa, który właśnie wwią...
 ...i dubał sobie przy paznokciach...
 ...k się u nas pokazuje przestępca te...
 ...roju, co Ocipka — podjął detektyw...
 ...wpaść U nas trudno jest czasem...
 ...przestępce mniejszego kalibru...
 ...musimy się wzięść do skrupulat...
 ...żaji, i nareszcie znaleźć te pienią...
 ...one gdzieś tu muszą być ukryte...
 ...ówiąc detektyw wstał.

...chodźmy, panie dyrektorze. Będzie...
 ...pomagać, bo biedny Stanisław nie...
 ...może.. — rzekł do dyrektora Smul...
 ...który odzyskał już swoją dawną...
 ...nie.

...niech mi pan powie — zapytał je...
 ...nansista — skąd pan wiedział to...
 ...o tym Ocipce?

...tyw uśmiechnął się.
 ...jest tak, jak z tem jajkiem Ko...
 ...Dopóki się nie powie wszystkiego...
 ...wa wydaje się strasznie zagmatwa...
 ...się powie — to ludzie podnoszą

krzyk: „O! Jakże to proste“. I w tym wy...
 ...padku też tak jest: ja o tym Ocipce do...
 ...stałem wiadomość od naszej policji. Wie...
 ...działem o nim znacznie wcześniej, niż...
 ...pan mnie wezwał do wykrycia sprawców...
 ...kradzieży. Prawda, że to jest bardzo pro...
 ...ste: tylko trzeba na to wpaść. Bo jednak...
 ...ten Ocipka nie szedł trudem, żeby mnie...
 ...skierować na jakąkolwiek inną drogę. Du...
 ...żo zresztą o tym Ocipce dowiedziałem się...
 ...od tego jegomościa, który tu był. To był...
 ...inspektor policji nowojorskiej, Morris...
 ...Chaster..

Smulski wciąż chwił głowę ze zdziwie...
 ...nia.

— Chodźmy — rzekł wreszcie — Myślę...
 ...że zaczniemy od pokoju, który zaszczycał...
 ...swoją obecnością Ocipka. Co?

— Dobrze...
 ...Zaledwie jednak przeszli korytarzyk,
 ...który łączył salonik z resztą mieszkania...
 ...— Sobek stanął, jak wryty...

Na progu pokoju, w którym dotychczas...
 ...mieszkał Ocipka, leżał Morris Chaster...

Twarz inspektora policji była sina, oczy...
 ...wywalone na wierzch i nieruchomo ut...
 ...kwione w suficie, usta otwarte jakby ze...
 ...zdumienia, ręce, które trzymały dwa du...
 ...że rewolwery — były puste rozrzucone na...
 ...dwie strony i rozwarłe, jakby inspektor...
 ...policji chciał pokazać, że nie w nich nie...
 ...ra...

— Fsiakrew!!! zaklął Sobek. — Ten...
 ...człowiek ma naprawdę djabła w sobie...

— Co, co to? — zapytał dyrektor Smul...
 ...ski. — Co mu zrobili?

— Ocipka udusił go... — stwierdził So...
 ...bek spokojnie. Ale to mu nie ujdzie pła...
 ...zem. Panie dyrektorze — niech nikt nie...
 ...wyjeżdża którymkolwiek z pańskich są...
 ...methodów. Ja lecę złapać tego drania...

— X —
 ...Gdy Krośniak opuścił biuro Smulskiego...
 ...wraz z panną Jadwigą — przyszedł do...
 ...przekonania, że jeżeli nie można pannie...
 ...Jadwidzie dokuczać wczorajszymi wydarze...
 ...niami — nie można również zostawić jej...
 ...na pastwę tych przykrych rozmyślań, ja...
 ...kie niewątpliwie gnębią miłą osobką spo...
 ...vodu jej własnej łatwości i lekko...
 ...myślności.

Krośniak znał to uczucie, a poznał je...
 ...jeszcze lepiej dziś: był przecież u dyrek...
 ...tora, poto, aby prosić o... prawo przekli...
 ...nania młodego Smulskiego. To był przecież...
 ...idjotyzm, za który trzeba było wstydić...
 ...się przed samym sobą. Bo nie przed dy...
 ...rektorem Smulskim. Gdy Smulski dowie...
 ...się całej prawdy o postępowaniu syna —...
 ...niewątpliwie przyzna rację młodemu ur...
 ...zędnikowi, który (a Krośniak nie miał co...
 ...do tego żadnych wątpliwości) ma znacz...
 ...nie uczciwsze zamiary względem panny...
 ...Potkańskiej, niż ten kryminalolog, bo...
 ...Krośniak wolał nie myśleć o tem Trzeba...
 ...już było coś powiedzieć..

— Panno Jadwigo.. — odezwał się wre...
 ...szcie.

— Słucham pana.

Wbrew wszelkim spodziewaniom Kroś...
 ...niaka te dwa słowa były powiedziane to...
 ...nem nie opryskliwym, ale jakimś takim...
 ...jakby zmęczonym, pokornym, zrezygnowa...
 ...nym... To go natchnęło otuchą, ale — o...
 ...czem mówić? Nie wiedział. I nie wiele po...
 ...mogło, że przez długą chwilę gorączkowo...
 ...szukał tematu.

— Czy pani dziś będzie w domu wie...
 ...czorem — zapytał nagle.

— Będzie.. z panem, panie Stefanie —...
 ...odpowiedziała nieoczekiwanie.

Młodemu człowiekowi serce zabiło...
 ...gwałtownie i choć czuł, że coś trzeba od...
 ...powiedzieć — zamilkł, jakby brakło mu...
 ...konceptu.

— To dobrze.. — mruknął po chwili —...
 ...Bo już myślałem..

Tu urwał. Może lepiej nie mówić o...
 ...tym, psiakrew Smulszczyku. Ale panna...
 ...Jadwiga pociągnęła go za język:

— Co pan myślał?

— Myślałem, że pani już.. z tym Smul...
 ...skim.. zaręczyła się, albo co... — wystękał...
 ...z trudem.

— To pan dobrze myślał, bo niewiele...
 ...brakowało Oszust.. — mruknęła przez za

ciśnięte zęby.

Krośniak mógł jeszcze dorzucić trochę...
 ...epitetów do tego określenia, ale zamilkł...
 ...Tembardziej, że — wolał pomówić o czem...
 ...innem.

Ostatecznie zanim doszli do panny Jad...
 ...wigi — Krośniak nie powiedział ani sło...
 ...wa więcej. Mimo to jednak — panna Jad...
 ...wiga wiedziała dlaczego nic nie mówi ten...
 ...młody człowiek, który wczoraj o teź go...
 ...dzinie tak był wymowny i tak wielkie wra...
 ...żenie robiło na nim każde jej słowo.

— Niech pan wejdzie — rzekła niezde...
 ...cydowanie, gdy wahając się stanął przed...
 ...bramą.

Krośniak jakby czekał na to słowo — u...
 ...klonił się i przepuścił ją najpierw.

Wreszcie dobrnęli do owego „fatalne...
 ...go“ dla Krośniaka numeru siedemnastego...
 ...Panna Jadwiga wyjęła klucz, otworzyła...
 ...drzwi i weszła.

Dopiero tu, we własnym pokoiku, tu...
 ...gdzie nie jej nie groziło i nic nie dokucza...
 ...ło — jej nerwy rozprężyły się i — odmó...
 ...wiły posłuszeństwa. W oczach panny Pot...
 ...kańskiej pokazały się łzy — bezwładnie...
 ...osunęła się na krzesło stojące pod oknem

Krośniak poskoczył ku niej.

— Panno Jadziu.. niech pani nie płac...
 ...ze.. przecież.. jeżeli on panią oszukał te...
 ...raz to już lepiej niżby to zrobił później..
 ...po słubie.. tłomaczył przerywanym głosem...
 ...— Niech pani się uspokoi.. ja nie dam...
 ...pani zrobić nic złego..

Nie panując już nad swojemi ruchami...
 ...— zaczął ją gładzić po głowie, jak małe...
 ...dziecko..

— Tak... tak — szlochając usiłowała pro...
 ...testować — ale..

I znowu „ale“. Krośniak usłyszawszy...
 ...to małe słówko wzdygnął się podob...
 ...nie jak wczoraj. Więc jest jakieś „ale“?

I nie mógł w sobie znaleźć siły aby się...
 ...zapytać co to jest za „ale“ Na szczęście...
 ...panna Jadwiga nie trzymała go długo w...
 ...niepewności..

— Ale ja wczoraj.. prawie.. kochałam...
 ...go — wyjąkała z trudem

— I.. co? — zapytał Krośniak niemal...
 ...z przerażeniem

— I nie! — wybuchnęła. — Czy to ma...
 ...io?

Krośniak poczuł, że skolei jego nerwy...
 ...nie wytrzymają tej gry. Gdyby nie to, że...
 ...wierzył w bezwzględna uczciwość panny...
 ...Jadwigi — po jej słowach byłby zamldł...
 ...a potem, wytrzeźwiawszy poszedłby po...
 ...szukać Smulskiego, aby wyrzucić na nim...
 ...swoją zemstę. Skoro jednak — tak się...
 ...sprawy miały — wybuchnął śmiechem.

— Panno Jadziu! Kochana droga, złota...
 ...panno Jadziu.. Ależ wczoraj mogła się...
 ...pani w nim kochać, bo on był tym właśnie...
 ...odważnym, tym szalenie odważnym czło...
 ...wiekiem, który nibyto narażał życie dla...
 ...pani. Dziś to jest tylko oszust którym mo...
 ...że się pani zupełnie nie przejmować. Prze...
 ...cież ja pani jednego słowa wymówki nie...
 ...zrobię, bo uważam, że mylić się wolno ka...
 ...żdemu a tembardziej kobiecie..

— Pan jest za dobry.. — powiedziała.

I nagle zrobiła coś, co zupełnie wypro...
 ...wadziło z równowagi młodego urzędnika:
 ...oto raptem Krośniak poczuł jej usta na...
 ...swoje ręce Zdawało mu się że ogień prze...
 ...leciał mu przez całe ramię..

— Co pani robi! — zawołał ze szczerym...
 ...oburzeniem

I nie namyślając się — chwycił jej gło...
 ...wę oburącz i pocałował.. zapewne z obu...
 ...rzenia..

Wreszcie panna Jadwiga przestała pła...
 ...kać: nie była przecież sama, a Krośniak...
 ...tak samo jak i ona był bez obiadu Trze...
 ...było zając się gospodarstwem, żeby ten...
 ...młody człowiek ten kochany człowiek —...
 ...nie pomyślał że ma do czynienia z osobą...
 ...nie gościnną Wprowadzie Krośniak nie my...
 ...ślał wcale o jedzeniu i jakby na potwier...
 ...dzenie odezwał się:

— Czy pozwoli mi pani jutro dać na...
 ...zapowiedzi?

— No.. wie pan.. — zdumiała się pan...
 ...na Jadwiga

I jakby na skutek tego zdumienia rzuci...
 ...ła się młodemu człowiekowi na szyję.

W rezultacie obiad, który upitrasza był...
 ...prawie niemożliwy do zjedzenia, ale zjed...
 ...li go oboje nietyle z apetytem, co z roz...
 ...targnieniem, herbata po obiedzie wysty...
 ...gła, zanim ją wypili, a papieros Krośni...
 ...ka gasił co chwile.

W pewnym momencie Krośniakowi przy...
 ...pomniała się wizyta, którą przed połud...
 ...niem złożył dyrektorowi Smulskiemu. Na...
 ...to wspomnienie zasępił się tak, że panna...
 ...Jadwiga zauważyła odrazu, że coś mu do...
 ...lega.

— O czem pan myśli, że się pan tak...
 ...zmartwił — zapytała swoim miłym gło...
 ...sikiem.

— Be.. widzi pani.. ja dziś wymówiłem...
 ...pracę Ale niech się pani nie przejmuj...
 ...pospieszył z uspakajającym zapewnieniem...
 ...— ja mam dwa tysiące złotych odłożo...
 ...nych, to wystarczy zanim znajdę drugą p...
 ...sadę..

— A czemu pan wymówił?

Krośniak w skróceniu opowiedział...
 ...przyczyny swego porannego postępku. Panna...
 ...Jadwiga patrzyła na niego uważnie...
 ...a kiedy kończąc zapytała:

— Rozumie pani?

Odpowiedziała poprostu:

— Nie.

— Jakto: nie rozumie pani? — powtó...
 ...rzył zdziwiony i trochę wylekdy.

— Nie. Pani nie rozumie — roześmiała...
 ...się szczerze. — Ale ja rozumiem. I niech...
 ...mój przyszły pan i władca o takich spra...
 ...wach nie myśli. Ja pójdę do dyrektora i...
 ...ja mu opowiem, co to za ziółko ten jego...
 ...synalek. Mnie się zdaje, że..

W tej chwili rozległy się kroki na kory...
 ...tarzu, po nich pukanie do drzwi, a zanim...
 ...panna Jadwiga zdążyła się odezwać —...
 ...drzwi się otworzyły.

Na progu stanął Ocipka.

Panna Jadwiga zmarszczyła się nieprzy...
 ...jemnie, Krośniak, który właśnie spojrzal...
 ...na nią zdziwił się, widząc tę minę Nigdy...
 ...nie przypuszczał, że ta skromna panienka...
 ...potrafi zrobić tak groźną minę. Nie miał...
 ...jednak czasu na kontemplację, bo przy...
 ...bysz odezwał się pierwszy.

— Dzieńdobry pani, panno Jadwigo.

Niech się pani szybko ubiera..

— A czyż ja jestem rozebrana? — od...
 ...parła opryskliwie.

— Nie o to mi chodzi — syknął nie...
 ...cierpliwie Ocipka. — Chcę panią zabrać...
 ...ze sobą, więc niech pani weźmie jakiś pla...
 ...szczyk, czy coś w tym rodzaju. Szybko!

— A skąd pan wie, że ja mam zamiar...
 ...jechać z panem gdziekolwiek? — zapyta...
 ...ła tym samym tonem. — Przedewszyst...
 ...kiem — niechno pan najpierw nauczy się...
 ...kulturalnych zwyczajów. Kto pana tu pro...
 ...sił?

— Eh! — skrzywił się Ocipka — Widzę...
 ...że będę musiał zacząć z innej beczki Pro...
 ...szę ze mną! — krzyknął Nie mam czasu...
 ...na ceregiele!

— Ale ja mam czas — odezwał się na...
 ...gle Krośniak — i oświadczam panu, że...
 ...panna Jadwiga nie wyjdzie stąd.

Ocipka zmarszczył się lekko, ale w tem...
 ...zmarścieniu zamigotał jakiś niebezpiecz...
 ...ny błysk. Jakoś niemal w teź samej...
 ...chwili w jego prawej ręce błysnęła ciem...
 ...na stal rewolweru.

Postąpił kilka kroków naprzód, lewą...
 ...ręką objął pannę Jadwigę i wbił w Krośni...
 ...ka szare oczy:

— Ręce do góry! — zakomenderował...
 ...spokojnie.

— A ja panu mówię, że ona stąd nie...
 ...wyjdzie — powtórzył Krośniak.

I zanim bandyta zorientował się w za...
 ...miarach Krośniaka — młody urzędnik...
 ...szybko cofnął się i z całej siły wyrzwał...
 ...głową w okno.

Z przeraźliwym jękiem sypnęły się na...
 ...podwórze szyby, ale Krośniak osunął się...
 ...bezwładnie na ziemię..

Gdy odzyskał przytomność — w poko...
 ...ju panował zmierzch.

W głowie czuł nieznośny szum. Sięgnął...
 ...ręką i namacał styłu czaszki guza...
 ...wielkich rozmiarów. Spojrzal na rękę —...
 ...krew..

(dalszy ciąg jutro)

Pióra wieczne

Nadszedł transport
PIÓR WIECZNYCH

Nowość!

Piéro wieczne ze złożoną stalką wraz z automatem ołówkowym.
Niezwykle praktyczne automaty ołówkowe.
Pióra wieczne ze złotą stalówką 25-letnia gwarancja!
Pióra wieczne od najtańszych

poleca firma „**ADOLF PAŃSKI SPADK.**” Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55

Powrót do zdrowia

Wobec szczerzego zainteresowania się stanem zdrowia p. Ludwika Behse, cieszącej się dużą sympatią wśród licznych grona Jej znajomych, śpieszymy donieść, że pani Behse przeszła b. ciężką chorobę, spowodowaną komplikacjami po grypie i tylko dzięki wysiłkom lekarzy, dr. dr. Barcikowskiego i Opali, uratowano Jej życie.

Pani Behse obecnie powróciła już całkowicie do zdrowia.

Komunikat

Prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego, Okręg Piotrkowski w Piotrkowie, podaje do wiadomości, że w czasie ferij wakacyjnych, sekretariat czynny jest w poniedziałki i czwartki od godz. 19-ej do 20-ej.

Śmierć właściciela Truskawca

Z Drohobyca nadechodzi wiadomość, że zmarł tam Rajmund Jarosz, właściciel zdrojowiska Truskawiec.

Zgon pisarki polskiej

Z Szwajcarii donoszą, że zmarła tam znana polska powieściopisarka, Eleonora Karpowska, która pisała także w języku niemieckim.

Karpowska napisała powieść o robotniku polskim p.t. „Sprawa Jakubowskiego”.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej

H.Z. Pacanowski i Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64

POLECA:

Papę dachową czarną i białą niedoścignionej jakości, smotę w pierwszorzędnym gatunku, lepnik, pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udogodnień i zdobyczy technicznych według nowego systemu. w wyniku przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w związku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne



Kogutek

ZASTOSOWANIE:

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE

BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FABRYK „KOGUTKIEM”

PATRZĄCIE **JAKIE PROSZKI WAM DADA**

GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM

SA TYLKO JEDNE

LEKARSTWA Z RYSUNKIEM KOGUTKA

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

Rozkład jazdy autobusów na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków							
Z Łodzi				Z Piotrkowa			
godz. 5.40	godz. 11.00*	godz. 16.00	godz. 21.30**	godz. 8.00	godz. 12.40	godz. 18.00	godz. 22.40**
" 7.30*	" 13.00	" 18.00*	" 21.30**	" 9.00*	" 14.00	" 19.30*	" 22.40**
" 9.30	" 15.00*	" 20.00	" 21.30**	" 10.50*	" 16.00*	" 21.35	" 22.40**
Linia Piotrków—Przyglów—Sulejów							
Z Piotrkowa				Z Sulejowa			
godz. 7.15	godz. 12.30	godz. 17.30	godz. 22.55**	godz. 7.00	godz. 11.50	godz. 17.10	godz. 22.05**
" 9.10	" 14.40	" 19.40	" 22.55**	" 8.00	" 13.10	" 18.20	" 22.05**
" 11.10	" 16.30	" 21.25	" 22.55**	" 9.50	" 15.20	" 20.30	" 22.05**

*) Kursują przez Wołę Kamocką, pozostałe przez Sroek.
**) Kursują tylko w niedziele i święta.

Restauracja „BIAŁY BAR”

PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca w obecnym sezonie, znane ze swej dobroci Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kartonkami i różne napoje chłodzące

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET

z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 — to najmiłsza pamiątka Twego życia

Ognie sztuczne

b. efektowne—tanie serpentyny, konfetti

i wszelkie artykuły na zabawy leśne i ogrodowe polecają

Zakłady Graficzne „**ADOLF PAŃSKI SPADK.**” Piotrków Legionów 2, tel. 10-55.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA

przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa Wł.	13.45	16.15	20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

WARSZAWA - PIOTRKÓW

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. Wł.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii: Piotrków - Wolbórz - Tomaszów

Piotrków Tryb.	14.00	21.00
Wolbórz	14.26	22.06
Tomaszów Maz. Wł.	14.50	22.30

Z Tomaszów - Wolbórz - Piotrków

Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	8.26	15.46
Piotrków Tryb. Wł.	8.50	16.10

PLACE i pół domu podzielnego do sprzedania Wiadomość w Piotrkowie przy Łódzkiej 8. 597

ODNAJMIĘ POKÓJ z nie krępującym wejściem solidnej osobie. Wiadomość w Adm. „Głosu Tryb.”

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZIEKA? — ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza.

ROZDZIAŁ 100000 FRANK
NA PARYSKIEJ WYSTAWIE ŚWIATOWEJ
JAK NAJSERDECZNIEJ WP. ZA
PARYSKA
STOISKO WYSTAWOWE: PAVILION DE LA SANTÉ 24B
PARYSKA
„OLLA”-CENTRUM
29 R d. PETITES ECR.

Leżenie żyłków

Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMA
przyjmuje od 12—21 i od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II p.

STARSZY FELCZER A. LEWKOWI

Piotrków, SŁOWACKIEGO 2
Wykonuje ochronne szczepienia przeciw ospie i dylferyi, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące. Posiada stale świeże pijawki węg.

Hotel „Wileński”

Piotrków Tryb. ul. Słowackiego 7, tel. 14
pod kier. Marii Bartenbach
Centrum miasta. Garaż
Obsługa solidna.
Ceny niskie.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBNI W. Netzel

Piotrków Tryb., Piłsudskiego
przyjmuje do prania garderobę i męską oraz białą bieliznę. Ceny przystępne. Wykonanie

POSZUKUJĘ nauczycielki języka polskiego, początki. Niemkom pierwszorzędnie. Oferty „tylko u mnie”.

W LECIE TANIEJ uczyć pisać na maszynie gruntownie w ciągu miesiąca. W październiku 25 proc. ustępstwo. Piłsudskiego 2, ul. Legionów 2.

POKÓJ z KUCHNIĄ względnie z łazienką i meblami najchętniej w śródmieściu poszukiwane. Łaskawe oferty do „Głosu” sub. „Dziennikarz”.

UNIEWAŻNIA się zagubiony dowód bisty wydany przez Zarząd Miejski w Piotrkowie na nazwisko Kacmana Rubin w Łodzi przy ul. Żeromskiego 65. Łaskawy znalazca zechce zwrócić nagrodzeniem do Adm. „Głosu” Piotrków Legionów 2.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTYCZNIKACH NAJTAŃSZEJ! Parasole, walizy i t.p. kupuj w wytwórni. Piotrków, ul. Sieradzka, podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, lizy, teki, neserki, sakiewki, itp.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość Piotrków ul. Piłsudskiego 65 m. 5.